

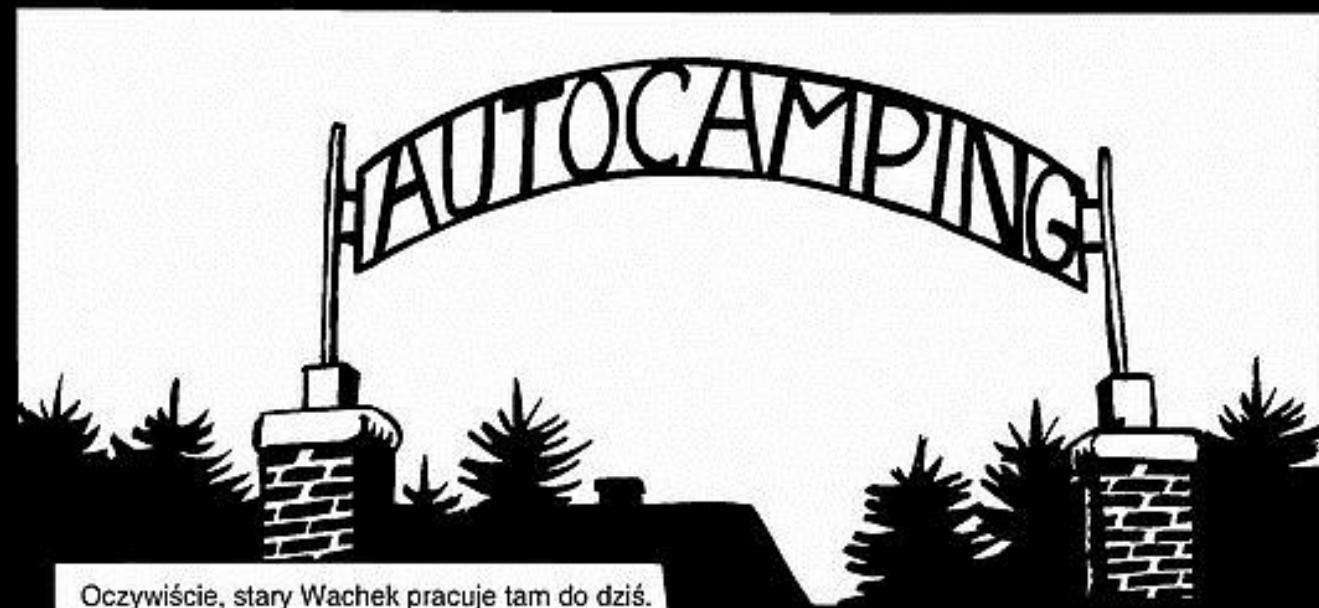




Hilfe!

Ludzie tego złota szukali, ale i je kradli, i stąd chyba pochodzi nazwa miasta – Cukmantl, to znaczy „ściągnąć komuś płaszcz”. Po wojnie niemieckie nazwy nie były w modzie i tak ktoś zaproponował Złote Góry. Jednogłośnie przyjęli nową nazwę w Komitecie, bo chcieli mieć Niemców z głowy. Wszystko przemalowano, łącznie z naszymi lokomotywami. Jak mówię, złoto tu było. I czasami przez nie kogoś zamordowali. Nie, na stacji nic się takiego nie zdarzyło. Ludzie mieli kiedyś respekt przed koleją.

ARBEIT MACHT FREI

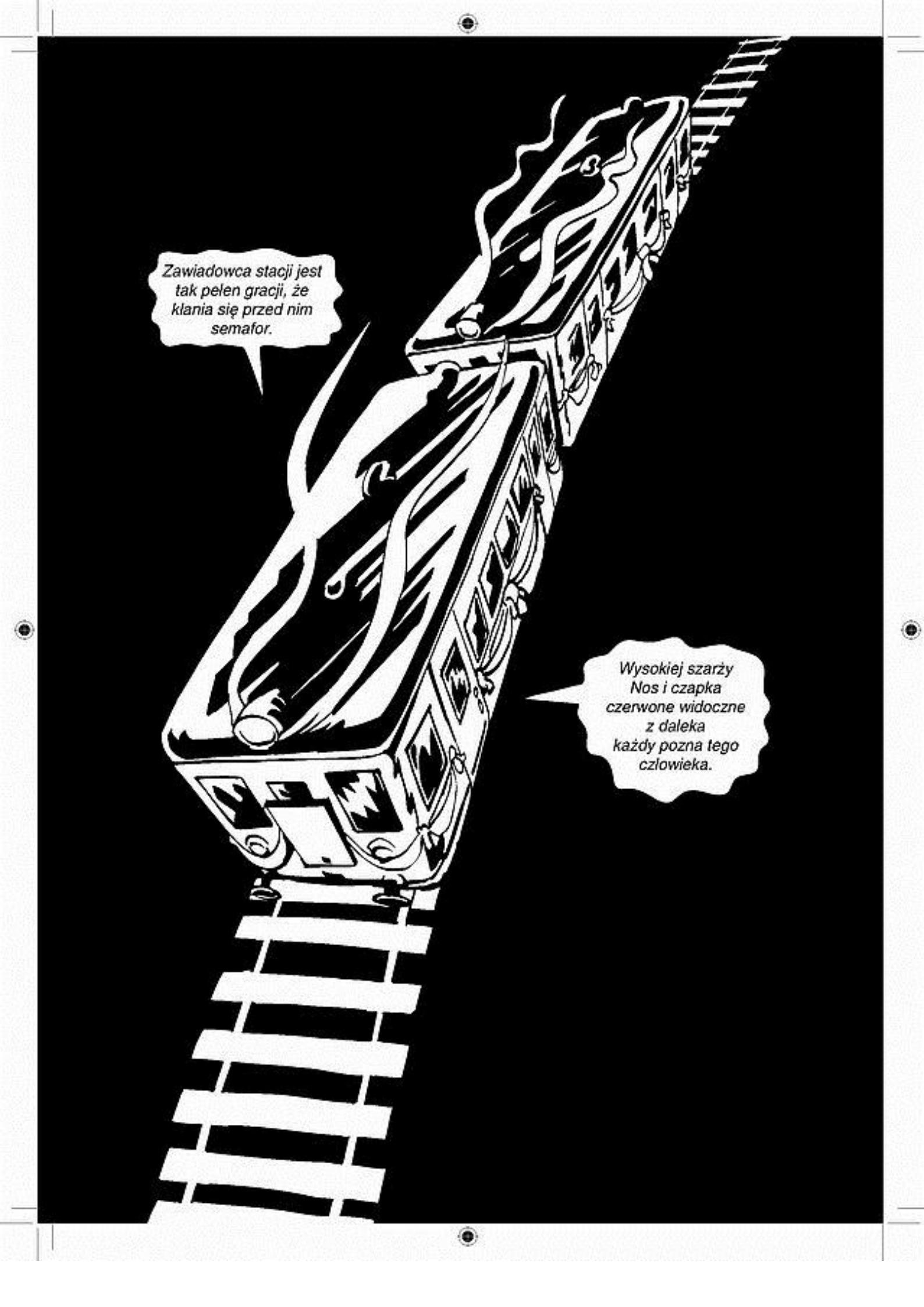


Oczywiście, stary Wachek pracuje tam do dziś.





WSTĘP
WZBRONIONY



Zawiałowca stacji jest
tak pełen gracji, że
klania się przed nim
semafor.

Wysokiej szarży
Nos i czapka
czerwone widoczne
z daleka
każdy pozna tego
człowieka.